

**Luciano Spalletti, trener Napoli, skomentował po meczu występ swoich zawodników w spotkaniu ligowym, które zostało rozegrane właśnie na Stadio Olimpico przeciwko Romie. Oto wypowiedzi toskańskiego trenera do mikrofonów DAZN:**

"Zanim zadacie mi pytania, muszę wyjaśnić kwestię odesłania: poszedłem przywitać się z panem Massą, mówiąc, że kilka rzeczy poszło dobrze. I wtedy powiedziałem mu "brawo", on to poskładał i mnie wyrzucił. Ale to było nieporozumienie. Wyjaśniłem mu to. To mnie niszczy, jest mi przykro, bo przychodzisz z wszystkimi dobrymi intencjami, naprawdę dobrymi i zamykasz się w sobie. Nigdy nic nie mówiłem ani nie protestowałem. Mam nadzieję, że rozumie i jest w stanie wyjaśnić, co zinterpretował".

**Roma zamknęła się i zostawiła mało miejsce dla Osimhena. Czy tego się spodziewałeś?**

Roma zagrała świetny mecz. Obie drużyny rozegrały bardzo dobry mecz, zawody były wyrównane. Obie starały się wygrać, utrzymując równowagę i w efekcie niewiele było okazji do zdobycia bramki. Są to dwie silne drużyny.

**Anguissa zaimponował nam, jest silny czy wykonał konkretną pracę?**

Jest silnym atletą, silnym mężczyzną i wie jak wszystko robić: może atakować, bronić i grać w ciasnych strefach. Musi poprawić się w wykończeniu, ale potrafi stworzyć sobie sytuacje. Im mniej kombinujesz w takich sytuacjach, tym lepiej.

**Czy jesteś bardziej zadowolony z występu, czy żałujesz, że nie wygrałeś?**

Musimy mieć taką mentalność, by zawsze naciskać w grze, aby stworzyć ducha zespołu i dobre nastawienie. Zespół zasługuje na to, aby wyjść i wygrać mecz. Czasami chłopcy nie są zbyt przekonani, więc musimy starać się im bardziej pomagać.

**Czy brakowało odpowiedniego ustawienia, które sprzyjałoby ofensywnym pomocnikom?**

Dobrze to wytłumaczyłeś, z Mario Rui próbowaliśmy grać piątką będąc szeroko ustawieni, włączając zewnętrznych graczy i dopiero w ostatnich minutach uwolniliśmy parę podań, ale mecz został rozegrany w dobry sposób, ponieważ był trudny, z Romą, którą niosła fala tłumu na Olimpico, zespół pokazał charakter.

**Odesłanie?**

Jestem zdruzgotany tym epizodem, myślę, że sędziemu też jest przykro.

**Związek z Olimpico?**

Zawsze myślę w ten sam sposób, mam wspaniałe wspomnienia, a potem każdy reaguje jak chce.

### **Coś więcej o odesłaniu?**

Łatwo było zrozumieć moje intencje, nic nie mówiłem. Było też kilka epizodów na naszą niekorzyść, ale ławka zawsze była usadzona, zawsze trzymałem ich w miejscu, byliśmy bardzo opanowani.

### **Czy jest jakiś problem z komunikacją z sędziami?**

Poszedłem się z nim pożegnać na koniec, Massa sędziował bardzo dobrze, bo to był trudny mecz, epizody mogły się zmienić, ale gra była dobra z obu stron, trzeba zachować się poprawnie i faktycznie Insigne często z nimi rozmawiał, potem zawsze byliśmy opanowani, nie sądzę, żeby to był mecz, w którym stworzyliśmy trudności.

Autor: Burdisso